

MARIA CIEŚLA

Instytut Historii PAN, Warszawa

WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE DO HISTORII ŻYDÓW
W DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ

W ostatnich kilku latach historia Żydów w Polsce cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, coraz więcej historyków bada różne jej aspekty. Obok wielu prac monograficznych wydaje się także teksty źródłowe. Niżej chciałabym przedstawić najnowsze wydawnictwa źródłowe dotyczące historii polskich Żydów w epoce wczesnonowożytnej.

Specyfiką materiału źródłowego dotyczącego Żydów w dawnej Polsce jest to, że w badaniach wykorzystywane są dwa różne rodzaje dokumentów. Historycy sięgają do wewnętrznych dokumentów żydowskich, których jednak zachowało się bardzo niewiele. Większość materiałów, które powstawały w gminach, uległa zniszczeniu; do naszych czasów nie dotrwały żadne prywatne spuścizny żydowskie. Jedynie niewielka część zachowanych źródeł przechowywana jest w polskich archiwach. Ze względów językowych materiały te są dostępne najczęściej wąskiej grupie specjalistów znających języki hebrajski i jidysz. Drugim rodzajem źródeł wykorzystywanych w badaniach nad społecznością żydowską w dawnej Polsce są archiwalia polskie, wytworzone przez władze centralne lub miejskie. Wiele ciekawych materiałów zawierają archiwa magnackie. Na wagę tego typu źródeł zwracano już wielokrotnie uwagę¹. Materiały te są jednak rozproszone, korzystający z nich badacze zmuszeni są do przeprowadzania żmudnych oraz czasochłonnych kwerend.

Z tych powodów wydawnictwa źródłowe do historii Żydów w dawnej Polsce należą jeszcze do rzadkości. W ostatnich latach ukazało się jednak kilka zbiorów dokumentów dotyczących tego zagadnienia. Są to wydawnictwa zarówno wewnętrznych dokumentów żydowskich — w językach oryginału oraz w tłumaczeniu — jak i serie źródłowe dokumentów dotyczących Żydów z polskich archiwów.

Pierwszym tego typu wydawnictwem jest opracowany przez Annę Michałowską zbiór pt. *Gminy żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej*². Na tom składa się 70 oryginalnych tekstów źródłowych po hebrajsku oraz w jidysz wraz z tłumaczeniem na język polski. Wszystkie powstały w gminach żydowskich na terenie dawnej Rzeczypospolitej w epoce wczesnonowożytnej. Zamierzeniem Wydawcy

¹ J. Goldberg, *Poles and Jews in the 17th and 18th Centuries. Rejection or 'Acceptance*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 22, 1974, s. 248–282. Ostatnio wagę polskich źródeł w badaniach problematyki żydowskiej podkreśliła Judith Kalik, *Jewish Leaseholders (Arendarze) in 18th Century Crown Poland*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 54, 2006, s. 229–237.

² *Gminy żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Michałowska, Warszawa 2003.

było „pokazanie różnorodnych aspektów funkcjonowania władz gminnych: sposobu przeprowadzenia wyborów, obowiązków wybieranych czy angażowanych urzędników sądownictwa, dobroczynności, systemu nakładania i pobierania podatków, a także sposobów zarządzania gminą i kontrolowania jej mieszkańców” (s. VII). Ponieważ każda z gmin żydowskich na ziemiach polskich miała własne zasady funkcjonowania, dlatego starano się przedstawić dokumenty z różnych ośrodków. Najwięcej publikowanych dokumentów pochodzi z Wielkopolski: aż 13 dotyczy Poznania, po 6 Swarzędza oraz Kórnika, jeden pochodzi z gminy w Lesznie. 10 dokumentów dotyczy gminy krakowskiej, pozostałe zaś wschodnich terenów Rzeczypospolitej: Dubna (10), Żółkwi (4), Iwieńca (1), Tykocina (6), Zabłudowa (1), Wiłkowyszek (3), Nowogródka (1). Większość tekstów, bo aż 44, pochodzi z XVIII w., reszta to teksty siedemnastowieczne, jedynie kilka zapisów ze statutu gminy krakowskiej datowanych jest na XVI w.

Całość dzieli się na siedem części dotyczących: wyborów gminnych, urzędników, dobroczynności, rabinów, funkcjonariuszy gminnych, podatków, administracji i kontroli wewnętrznej. Część materiału wydana została bezpośrednio z rękopisów, co wymagało przeprowadzenia bardzo szeroko zakrojonej kwerendy źródłowej w archiwach krajowych (AGAD, AP w Poznaniu) i zagranicznych (Central Archives for the History of Jewish People w Jerozolimie, Jewish National and University Library w Jerozolimie, Jewish Theological Seminary w Nowym Jorku, Centralna Biblioteka Naukowa w Kijowie). Opracowanie edytorskie tego rodzaju rękopisów wymaga specjalistycznych umiejętności w zakresie neografii hebrajskiej. Część dokumentów stanowi natomiast przedruk z wcześniejszych wydań, w tym z niedostępnych w Polsce edycji izraelskich lub przedwojennych, niszowych czasopism i wydawnictw żydowskich. Wszystkie te teksty po raz pierwszy zostały przetłumaczone na język polski.

Teksty poprzedza „Wstęp”, w którym przedstawiono ważniejsze zagadnienia dotyczące ustroju gmin w dawnej Polsce. Czytelnik dowiaduje się o najważniejszych zasadach przeprowadzania wyborów w gminach żydowskich, o prerogatywach urzędników i funkcjonariuszy oraz zasadach poboru podatków, administracji i kontroli gminnej. Uzupełnieniem wstępu są zasady opracowania edycji, co w wypadku oryginalnych tekstów hebrajskich jest niezbędne, gdyż nie doczekaliśmy się do tej pory instrukcji wydawniczej dla tekstów hebrajskich i w jidysz. Bardzo przydatna jest także tabela skrótów występujących w rękopisach hebrajskich. Każdy z prezentowanych tekstów źródłowych poprzedzono krótkim nagłówkiem, na który składają się numer oraz tytuł, informacje o proveniencji i ewentualnie miejsce przechowywania danego rękopisu.

Pierwsza część wydawnictwa poświęcona jest wyborom do władz gminnych. Mimo drobnych różnic w poszczególnych gminach zawsze starano się zachować zasadę wyborów wielostopniowych, wykluczając spokrewnione ze sobą osoby z możliwości ubiegania się o urzędy gminne, stosowany był także wszędzie cenzus majątkowy (s. 3–21). Kolejna część dotyczy urzędników gminnych (s. 21–25). Przedstawiono w niej przede wszystkim obowiązki parnasów, w każdej bowiem gminie „parnas miesięczny” sprawował najwyższą władzę, do jego zadań należała kontrola nad finansami. Gminy, żeby zapobiec korupcji, wprowadzały wiele regulacji mających na celu kontrolę parnasów. Na przykładzie gminy krakowskiej zostały przedstawione także obowiązki memmunów, czyli tzw. nadzorców porządku. Obok pilnowania czystości i porządku na ulicach miasta żydowskiego, mieli oni także nadzór nad wagą oraz koszernością sprzedawanych produktów (s. 25–32). Oddzielną część wydawnictwa poświęcono zagadnieniu dobroczynności (s. 32–46). Gminy miały szeroko rozbudowany system dobroczynny,

wybijano wielu urzędników zajmujących się różnymi formami opieki. W niektórych gminach nawet kobiety mogły piastować urząd kwestarki; publikowana uchwała kahału z Kórnika z roku 1783 (nr 14) pokazuje ich prawa i obowiązki. Jako ostatni z urzędników został przedstawiony rabin; opublikowano kontrakty rabinackie oraz warunki przyjęcia rabina w poszczególnych gminach.

Kolejne teksty dotyczą tak zwanych funkcjonariuszy gminnych. Tu prezentowane są dokumenty dotyczące szamesów (czyli pomocników kahalnych, s. 75–77), wierników (czyli kasjerów gminy, s. 78–82), melamedów (nauczycieli, s. 84), aptekarza (s. 86), zatrudnianych w poszczególnych gminach. Wiele uwagi poświęcono sprawom związanym z opłacaniem podatków. Gminy żydowskie we własnym zakresie opłacały podatki państwowe, dlatego też ich podział oraz zasady poboru w każdej gminie były bardzo ważne (s. 94–108). Jednak najciekawsze wydają się zapisy dotyczące codziennego życia gmin żydowskich (s. 109–179). Zakres spraw, jakie regulowały wewnętrzne prawa gminne, był ogromny: decydowano o zasadach handlu, uboju, wypowiedano się na temat chrześcijańsko-żydowskich interesów oraz czasu wolnego członków gminy, np. zakazując im gry w karty. Opublikowano także aż 6 tzw. zarządzeń antyzbytkowych pochodzących z Nieświeża, Dubna, Boćków i Leszna (s. 127–139). Członkowie gmin żydowskich podlegali restrykcyjnym zasadom dotyczącym stroju oraz organizacji uroczystości. Jednak do reguł tych nie musieli się stosować ani urzędnicy, ani też najbogatsi obywatele gminy, wpłacający największe podatki.

Podobnym w charakterze wydawnictwem źródłowym jest wydany przez Annę Jakimyszyn *Statut krakowskiej gminy żydowskiej z roku 1595 i jego uzupełnienia*³. Każda gmina w dawnej Rzeczypospolitej funkcjonowała na podstawie własnych reguł, dotyczyły one zarówno zarządzania gminą, władz gminnych, jak i działalności gospodarczej członków, współżycia z chrześcijanami oraz zwierzchnimi władzami polskimi. Statut gminy krakowskiej jest dokumentem unikatowym, gdyż jest jedynym tego typu pochodzącym z XVI w. dokumentem znanym w całości.

Statut gminy krakowskiej swoim charakterem przypomina opisywane wyżej źródła opublikowane w zbiorze *Gminy żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej*, choć dotyczy tylko gminy krakowskiej i zawiera niektóre regulacje typowe tylko dla tego kahału. Dokładna analiza wszystkich zapisów statutu pokazuje obraz funkcjonowania gminy w mieście, tłumaczy także wiele problemów z zakresu nie tylko wewnętrznej historii żydowskiej, ale także historii relacji żydowsko-chrześcijańskich.

Po raz pierwszy został on wydany przez Majera Bałabana na początku XX w.⁴ Podstawą najnowszego wydania jest właśnie edycja Bałabana; obok tekstu oryginalnego dołączono także polskie tłumaczenie. Jest to pierwsze pełne tłumaczenie tekstu Statutu gminy krakowskiej⁵. Wydanie źródła poprzedza krótki wstęp Edytorki. Dotyczy on historii gminy żydowskiej w Krakowie,

³ *Statut krakowskiej gminy żydowskiej z roku 1595 i jego uzupełnienia*, Kraków 2005, wyd. A. Jakimyszyn.

⁴ M. Bałaban, *Die Krakauer Judengemeinde Ordnung von 1595 und ihre Nachträge*, „Jahrbuch der Jüdisch-Literarischen Gesellschaft”, cz. 1, 10, 1912–1913, s. 296–360, cz. 2, 11, 1916, s. 88–114.

⁵ Pewne fragmenty tekstu ukazywały się już wcześniej, patrz: M. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*, t. 1, Kraków 1936; części tekstu zostały wydane przez A. Michałowską w recenzowanym powyżej zbiorze *Gminy żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej*, s. 3–7, 25–32, 46–50, 84–86, 125–127; ukazało się także angielskie tłumaczenie tekstu w wyborach tekstów źródłowych Shmuela A. Cygielmana, *Jewish Autonomy in Poland and Lithuania until 1648 (5408)*, Jerusalem 1997, s. 46–104.

szczególnie jej powstania i pierwszych lat rozwoju. Zdziwienie czytelnika może wywołać fakt, że Autorka, opisując trzynastowieczną gminę, wymienia jako jeden z budynków gminnych szkołę, powtarzając za łacińskim tekstem schola judeorum — zdaje się więc nie wiedzieć, iż określenie to w łacinie średniowiecznej oznaczało synagoge.

Tekst został podzielony na 93 paragrafy, w których kolejno omawiane są zagadnienia dotyczące wyboru urzędników, zakresu ich kompetencji, dobroczynności, podatków gminnych. Ciekawsze wydają się jednak regulacje mające bezpośredni wpływ na życie codzienne obywateli gminnych. W większości mają na celu obronę gminy żydowskiej jako wspólnoty przed wszelkiego rodzaju oskarżeniami. Członkowie gminy zostali zobowiązani do wzajemnej kontroli oraz do rygorystycznego przestrzegania wszystkich zapisów statutu. Gmina dysponowała szerokim zakresem kar religijnych stosowanych także w wypadku przekroczenia zapisów dotyczących działalności ekonomicznej, ustaw antyzbytkowych, płacenia podatków itp.

Uwagę zwracają szczególnie regulacje dotyczące angażowania się Żydów w interesy z chrześcijanami. Statut zabraniał członkom gminy jakiegokolwiek pośredniczenia w interesach między Żydami a chrześcijanami (k. 6–6b). Podkreślono zakaz arendy dochodów państwowych, obok wewnętrznych regulacji gminnych przypomniano także ustawę Waadu zakazującą tego typu dzierżaw (k. 5–5b). Z obawy przed konfliktami i oskarżeniami Żydów członkom gminy zakazano opuszczenia miasta żydowskiego w niedzielę oraz święta chrześcijańskie. Wyjątek stanowią osoby, które zostały wezwane przez szlachtę w jakimś konkretnym celu (k. 20). Statut gminny nie pozwalał kobietom na korzystanie z łaźni chrześcijańskich, mężczyźni zaś musieli wnieść opłatę (k. 41b–42). Wszyscy członkowie gminy byli zobowiązani do przestrzegania bardzo rygorystycznych ustaw antyzbytkowych, w drobiazgowy sposób decydowano o liczbie gości zapraszanych na uczytę oraz o tym, co można było podawać (k. 66b–68). Zakazywano również gry w karty (k. 59b–61). Dużo miejsca poświęcono w regulacjach statutu obcym przebywającym na terenie gminy. Podstawowym prawem dla każdego obywatela gminy była chazaka, czyli zezwolenie wydawane przez władze gminy na wykonywanie wszelkiego rodzaju działalności. Obcy niemający takiego zezwolenia nie mieli prawa mieszkać na terenie gminy (k. 62). Starano się jak najszybciej pozbyć gości, memunom nakazywano, aby „baczyli, by poza okresem świątecznym goście nie przebywali w domach dłużej niż trzy dni” (k. 58b).

Sam dokument, publikowany w jidysz, jest także bardzo ciekawym źródłem dla językoznawców, gdyż tak wczesne dokumenty zapisywane w jidysz są rzadkością. Dokładne badania nad językiem statutu wzbogacą naszą wiedzę na temat powstawania i kształtowania się tego języka.

Pewne zastrzeżenia może budzić sposób edycji samego tekstu. Jakimyszyn zdecydowała się na wydanie oryginału wiernie za Bałabanem. Zachowano podział na paragrafy wprowadzony w pierwotnej edycji oraz „przypisy, które zamieścił wydawca [Bałaban] przełożone z języka niemieckiego na język polski przywołano pod tekstem statutu w całości (usunięto jedynie niemieckie odpowiedniki wyrazów znajdujących się w tekście statutu)” (s. 11). Analiza przypisów Bałabana w tłumaczeniu Jakimyszyn pokazuje jednak, że przekład jest w wielu miejscach daleki od oryginału. Już w pierwszym przypisie czytamy: „Żydzi starali się unikać obcych wpływów przy obsadzaniu urzędów gminnych, dlatego zwalczali dążenia władz do centralizacji oraz chcieli uznania przez władze wybranych poborców podatków jak również rabinów” (s. II), Bałaban zaś,

powołując się na literaturę dotyczącą sporu gmin litewskich z Michałem Ezołowiczem oraz gminy krakowskiej z narzuconym im zwierzchnikiem, stwierdza „Darum bekämpften sie stets die zentralistischen Bestrebungen der Regierung und wollten sowohl die von der Regierung ernannten Steuereinnehmer wie auch die ernannten Rabbiner nichts anerkennen”⁶. Podobnie Tłumaczka, przedstawiając genezę uchwalenia przez Sejm Czterech Ziem ustawy zakazującej Żydom przejmowania dzierżaw dochodów państwowych, podaje, że „Sejm żydowski (Zjazd Czterech Ziem) powstał pod wpływem sejmu polskiego⁷, który wielokrotnie uchwalał wyłączenie Żydów z dzierżaw ceł mennic itp.” (s. IV). Bałaban zaś, komentując wprowadzenie tej reguły, przypominał jedynie, że Sejm Czterech Ziem znajdował się pod wpływem polskiego sejmu⁸. W przypisach dotyczących poboru podatków państwowych na terenie miasta żydowskiego Bałaban podaje, że gmina zwyczajowo dzierżawiła te dochody od miasta, a poborem ich zajmowali się urzędnicy gminni. Z polskiego tłumaczenia dowiadujemy się jednak, że to gmina żydowska była dysponentem tych podatków i oddawała je w dzierżawę, ściągając zarazem należności poprzez swoich urzędników (s. IX). Na stronie XXVI, gdzie przedstawiony został wykres ilustrujący kompetencje sądów żydowskich, Tłumaczka mylą się pojęcia oskarżonego i powoda, podaje ona bowiem, że przed sądem sędziego żydowskiego, odbywanym przy współudziale asesorów żydowskich, powodem powinien być Żyd, a oskarżonym chrześcijanin. Z wykresu w niemieckiej wersji tekstu wynika jednak, że powodem był chrześcijanin a pozwanym Żyd⁹. Podobne nieścisłości językowe, zmieniające treść wypowiedzi Bałabana, zdarzają się w prawie każdym przypisie.

Poza niedokładnością translatorską przypisy autorstwa Bałabana zamieszczone pod tekstem oryginalnym mogą budzić także inne zastrzeżenia. Nie zostały one przez Tłumaczkę uwspółcześnione ani uzupełnione. Bałaban wielokrotnie powoływał się na swoje artykuły publikowane w różnych wydawnictwach zbiorowych, nie podając ani dokładnego tytułu, ani miejsca wydania. W omawianym wydaniu zostały one jedynie przetłumaczone, żadnej z brakujących informacji nie uzupełniono. Pozostawienie przypisów w takim stanie powoduje, że w większości wypadków są one dla współczesnego czytelnika zupełnie nieprzydatne.

Natomiast tłumaczenie polskie opatrzone zostało nowym aparatem krytycznym. Nie wiadomo, dlaczego Jakimyszyn zrezygnowała z włączenia części przypisów Bałabana. Bardzo szczegółowo zidentyfikowano wszystkie cytaty i nawiązania do literatury biblijnej i talmudycznej. Podobnie wytłumaczono większość pojęć z zakresu religii żydowskiej. Wyjaśnienia te wydają się szczególnie ważne dla czytelników nie znających kultury i religii żydowskiej. Więcej do życzenia pozostawiają przypisy dotyczące kontekstu historycznego, w wielu miejscach brakuje przypisów tłumaczących niektóre regulacje, w innych fragmentach pojawiają się zbędne informacje dublujące tekst źródłowy. W przypisach dotyczących zakazów dzierżaw dochodów państwowych Edytorka mylnie tłumaczy cło jako podatek wewnętrzny żydowski „nakładany na produkty sprowadzane do dzielnicy żydowskiej” (s. 23, p. II). Sądzę, że wprowadzenie zakazu dzierżawy

⁶ M. Bałaban, *Die Krakauer Judengemeinde Ordnung*, s. 309.

⁷ O genezie powstania Sejmu Żydowskiego por.: S. Ettinger, *Sejm Czterech Ziem*, w: *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej Szlacheckiej”*, red. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 34–44; oraz J. Goldberg, *Żydowski Sejm Czterech Ziem w społecznym i politycznym ustroju dawnej Rzeczypospolitej*, ibidem, s. 44–59.

⁸ M. Bałaban, *Die Krakauer Judengemeinde Ordnung*, s. 311.

⁹ Ibidem.

dotyczy dużych arend o zasięgu państwowym. Wniosek taki jest uzasadniony, gdyż zapisy statutu powstały kilka lat po wprowadzeniu przez sejm polski takiego zakazu¹⁰.

Obydwie edycje są przykładem wydawnictw, w których obok oryginału rezentowane jest także tłumaczenie tekstu źródłowego na język polski. Mimo że zazwyczaj postuluje się wydawanie źródeł w języku oryginału, w wypadku dokumentów żydowskich tłumaczenia są niezbędne. Tylko dzięki edycjom dwujęzycznym staną się one dostępne nie tylko dla historyków żydowskich, ale także dla wielu historyków niewładających hebrajskim czy jidysz. Mimo że są to teksty powstałe wewnątrz gmin żydowskich, mogą być pomocne chociażby w badaniach nad funkcjonowaniem ekonomicznym miast, gdyż wewnętrzne regulacje miały ogromny wpływ na codzienne życie członków gminy, na prowadzone przez ich interesy oraz kontakty żydowsko-chrześcijańskie. W wypadku edycji tekstów oryginalnych oraz tłumaczeń wydawca staje przed bardzo trudnym zadaniem, gdyż z jednej strony musi mieć przygotowanie filologiczne, z drugiej, powinien dysponować podstawową wiedzą dotyczącą zagadnień historycznych.

Kolejne wydawnictwo źródłowe to wydany przez Annę Michałowską-Myciel-ską *Pinkas kahału swarzędzkiego 1734–1830*¹¹. Jest to także wewnętrzny dokument żydowski, jednak nieco innego charakteru niż omawiany wyżej statut gminy krakowskiej. Pinkas ten jest zbiorem uchwał podejmowanych przez władze kahalne w latach 1734–1830. Kilka z nich Edytorka wydała już wcześniej w zbiorze *Gminy żydowskie w dawnej Rzeczypospolitej*. Poprzednio omawiane wydawnictwa zawierały w większości dokumenty prawne, które regulowały ustroj gmin. Były to uchwały jednostkowe, obowiązujące tylko w danym okresie. W przypadku *Pinkasu* mamy natomiast do czynienia ze zbiorem wielu regulacji prawnych dotyczących długiego okresu, które pokazują, w jaki sposób zmierzała się sytuacja Żydów, jakie wydarzenia historyczne miały na tę sytuację wpływ oraz w jaki sposób traktowano w życiu codziennym prawo uchwalane przez kahał.

Dla terenu Rzeczypospolitej zachowało się bardzo niewiele ksiąg gminnych, wyjątek stanowią tutaj gminy wielkopolskie, ze względnym bogactwem materiałów. Omawiany tu Pinkas gminy swarzędzkiej to jeden z trzech zachowanych pinkasów kahału, jako jedyny przechowywany w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Obok pinkasów kahału swarzędzkiego zachowane są również księgi bractw dobroczynności, rachunki gminne oraz zestawienia długów kahalnych. Zachowanie tak wielu źródeł żydowskich dla jednej gminy jest ewenementem.

Tekst opublikowano w całości w oryginale, po hebrajsku i w jidysz. Jedynie siedem wpisów dokonano w językach nieżydowskich: cztery po polsku, dwa po niemiecku i jeden po łacinie. Tekst źródłowy poprzedza wstęp Wydawcy, dotyczący historii gminy żydowskiej w Swarzędzu, oraz wstęp edytorski. Wydatnie zaopatrzone w bogaty aparat krytyczny. Lekturę tekstu ułatwiają przypisy rzeczowe oraz tekstowe, a także indeksy: osobowy, rzeczowy i geograficzny oraz słowniczek pojęć. Dołączono mapę z zaznaczonymi miejscami wymienionymi w pinkasie oraz chronologiczne zestawienie wszystkich uchwał. Aparat krytyczny wydawnictwa jest dwujęzyczny, polsko-angielski.

Pinkas kahału swarzędzkiego zawiera 118 wpisów z lat 1734–1830, jest zapisem, w którym notowano uchwały kahału. Pinkasy kahalne były wykirzy-

¹⁰ Konstytucja sejmu 1565 *Żeby ceł, myt etc. Żyd nie trzymał*, VL, t. 2, s. 53.

¹¹ *Pinkas kahału swarzędzkiego (1734–1830)*, wstęp, oprac. A. Michałowska-Myciel-ńska, Warszawa 2005.

stywane najczęściej jako źródło do badania organizacji autonomii żydowskiej¹². Lektura *Pinkasu kahału swarzędzkiego* pokazuje, że jest to bardzo ważne źródło dotyczące także działalności ekonomicznej, kontaktów żydowsko–chrześcijańskich, struktury społecznej i zawodowej Żydów. Uchwały kahalne w pinkasie można podzielić na kilka rodzajów. Często uchwały dotyczyły podatków oraz finansów gminy. Zgromadzenie kahalne uchwalało zasady poboru bardonu — wewnętrznego podatku gminnego, oddawało go w dzierżawę, a także przyjmowało rozliczenia dzierżawców. Kahał zajmował się również podziałem podatków państwowych, takich jak podymne (nr 14). W pinkasie zapisywano teksty przysięg, jakie musieli składać podatnicy przed uiszczeniem podatku (nr 54).

Ważne miejsce wśród uchwał kahału zajmują wszelkiego rodzaju zezwolenia — chazaki. Analiza tych dokumentów pokazuje, jak gmina starała się wpłynąć na życie ekonomiczne swoich członków. W gminie swarzędzkiej wydawano chazaki na wszystkie rodzaje działalności¹³. Podstawową formą zezwolenia była tzw. chazaka na zamieszkanie, o takie zezwolenie najczęściej starali się młodzi ludzie, którzy poprzez małżeństwo zamieszkali na terenie gminy. Nie zawsze można było uzyskać taką chazakę; w roku 1772 kahał wprowadził zakaz wydawania tych zezwoleń na okres 4 lat (nr 81). Podobnie każdy z rzemieślników i kupców żyjących w Swarzędzu musiał mieć chazakę na wykonywanie swojej profesji (nr 34, 44). Kahał często świadomie ograniczał wydawanie zezwoleń; w Swarzędzu ograniczono tak liczbę krawców (nr 50) oraz szmuklerzy (nr 82).

Z kwestią zezwoleń łączy się problem obcych. Gmina w Swarzędzu starała się jak najszybciej pozbyć wszystkich obcych mieszkających w mieście (nr 6), szczególnie zwracano uwagę, aby obcy kupcy nie handlowali na terenie gminy (nr 103, 108). Wśród zapisów w pinkasie można odnaleźć zaświadczenia, że dana osoba nie ma żadnych praw na terenie gminy Swarzędz (nr 83). Z pinkasu dowiadujemy się o konfliktach wewnątrz gminy. Znajdujemy tam zapisy dotyczące sporów o podział podatków, a także protestacje osób zarzucających władzom kahalnym niewywiązywanie się ze swoich obowiązków.

Kolejnym rodzajem dokumentów są kontrakty oraz zaświadczenia o zatrudnieniu przez kahał urzędników lub funkcjonariuszy. W dokumentach tych precyzuje się dokładnie zakres obowiązków zatrudnianych funkcjonariuszy (nr 105). Zapisywano tam także umowy handlowe dokumentujące transakcje zawierane między członkami kahału. Prezentowany materiał jest doskonałym źródłem ukazującym nie tylko życie wewnętrzne kahału swarzędzkiego, ale ilustrującym życie społeczne Żydów swarzędzkich w długim okresie. Szkoda jedynie, że chociażby część tekstu — na przykład lista uchwał (s. 1–4) — nie ukazała się w tłumaczeniu na język polski.

Przykładem zupełnie innego rodzaju wydawnictwa źródłowego do historii Żydów są *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w Księgach Grodzkich Lubelskich z doby panowania Władysława IV i Jana Kazimierza*¹⁴, wydane przez Henryka Gmiterka. Jest to trzeci tom rejestów z lubelskich ksiąg grodzkich poświęconych historii Żydów¹⁵, wydawanych dzięki współpracy Centralnego Archiwum

¹² Por. A. Michałowska, *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (od połowy XVII do końca XVIII wieku)*, Warszawa 2000.

¹³ Na temat kontroli obywateli gminy por. *ibidem*, s. 163–201.

¹⁴ *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Władysława IV i Jana Kazimierza Wazów 1633–1669*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2006.

¹⁵ *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697–1733*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2001; *Materiały źródłowe*

Historii Narodu Żydowskiego i Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej. Na znaczenie tego wydawnictwa zwracano już uwagę wcześniej, po ukazaniu się poprzednich tomów¹⁶.

W omawianym tutaj tomie znalazło się 1205 regestów z ksiąg grodzkich lubelskich dotyczących Żydów. Wszystkie pochodzą z okresu panowania dwóch ostatnich Wazów, Władysława IV oraz Jana Kazimierza. Należy podkreślić, że okres ten jest dla historii Żydów w Polsce bardzo ważny. Wydawnictwo obejmuje czas panowania Władysława IV, okres spokojnego rozwoju, dobrobytu ludności żydowskiej w Polsce, ale dotyczy także lat „potopu”, tradycyjnie uznawanych za najtrudniejsze w historii Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Jeśli chodzi o pierwszą połowę XVII w., to zachowało się bardzo mało źródeł żydowskich, dlatego większość informacji dotyczących społeczności żydowskiej w Polsce w tych latach czerpiemy wyłącznie ze źródeł polskich, których zachowanie dla tego okresu pozostawia także dużo do życzenia. Zatem publikacja archiwaliów z tej epoki wydaje się szczególnie ważna. Księgi grodzkie większości miast polskich stanowią wspaniałe źródło do badania społeczności żydowskiej, jednak z względu na bardzo żmudną kwerendę niewielu historyków do nich sięga.

Podstawę do sporządzenia regestów stanowiły 82 księgi grodzkie lubelskie. Przeanalizowano księgi wszystkich serii, czyli relacje, manifestacje, zapisy, zapisy brudnopisy, dekrety, plenipotencje, ekstrakty z ksiąg różnych serii. Stan zachowania ksiąg nie jest najlepszy, brak kilku tomów z podstawowej serii relacji oraz dekretów. Dla roku 1656 nie zachowała się żadna księga, przyjmuje się bowiem, że ze względu na prowadzenie na terenie województwa lubelskiego operacji wojennych kancelaria grodzka lubelska była nieczynna (s. 8). Najwięcej wpisów, bo aż 67, dotyczy roku 1633, najmniej dokonano w okresie potopu, na przykład w roku 1657 tylko 8, średnio na jeden rok około 33 wpisy (s. 9–10). Regesty w tomie ułożono chronologicznie, gdyż „w przekonaniu wydawcy pozwala to na lepsze ukazanie dynamiki frekwencji problematyki żydowskiej w grodzie lubelskim” (s. 11–12). Jeżeli kilka wpisów dotyczyło tej samej sprawy, pod regestem znajdują się adnotacje odsyłające do innych regestów.

Wydawnictwo zaopatrzone w indeks osobowy, geograficzny, rzeczowy oraz słowniczek najważniejszych staropolskich terminów występujących w tekście. Niestety, dokładność indeksów pozostawia wiele do życzenia: w tekście pojawiają się postacie i miejsca, których nie uwzględniono ani w indeksie osobowym, ani geograficznym czy rzeczowym.

Publikowany materiał jest bardzo różnorodny, sprawy zapisywane w księgach grodzkich lubelskich dotyczyły bowiem wszystkich sfer aktywności żydowskiej. Najwięcej dokumentów wiąże się z historią gminy lubelskiej — mogą być one doskonałym uzupełnieniem starszych prac dotyczących historii Żydów w Lublinie¹⁷. W księgach grodzkich były bowiem oblatowane nie tylko przywileje determinujące sytuację prawną Żydów lubelskich (np. nr 40, nr 88), odnajdujemy tu także wiele dokumentów dotyczących działalności ekonomicznej tychże. Uwagę zwraca zasięg operacji handlowych: częste kontakty Żydów lubelskich łączyły ich z kupcami gdańskimi (nr 464–466), prowadzono interesy na Ukrainie oraz na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego (nr 674, nr 679, nr 1119). Z ksiąg grodzkich lubelskich dowiadujemy się o zasięgu operacji kredytowych

do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego 1669–1697, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2003.

¹⁶ Por. recenzje z poprzednich tomów, H. Węgrzynek, „Kwartalnik Historii Żydów” 2003, 1, s. 99–105; A. Michałowska, KH 109, 2002, 4, s. 141–143.

¹⁷ M. Bałaban, *Żydowskie miasto w Lublinie*, Lublin 1991.

prowadzonych przez Żydów. Protestacje w sprawie długów zaciągniętych tak przez żydowskich, jak i chrześcijańskich wierzycieli to jedne z najczęstszych dokumentów (nr 622, nr 178). Regesty informują także o działalności rzemieślników żydowskich w mieście (nr 518), o sporach z chrześcijańskimi cechami (nr 519), jak i współpracy z nimi (nr 1114). Mimo formalnie ograniczonych kompetencji sądów grodzkich, w grodzie lubelskim odnotowywano zarówno spory między Żydami a szlachtą czy Żydami a mieszczanami, jak i wewnętrzne spory żydowskie. Możemy także dla całego okresu ustalić skład władz lubelskiej gminy żydowskiej — ich członkowie występowali jako osoby wpisujące dokumenty dotyczące całej gminy, albo uczestniczące w procesach, w których stosowano odpowiedzialność zbiorową.

Wpisy w księgach grodzkich lubelskich dotyczą nie tylko Żydów zamieszkałych w Lublinie. Ze względu na szczególne znaczenie tego miasta jako siedziby Trybunału Koronnego, ważnego ośrodka gospodarczego, centrum życia żydowskiego Korony, możemy tutaj znaleźć sprawy związane z mieszkańcami wszystkich ważniejszych gmin Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Najwięcej wpisów dotyczy województw sandomierskiego, krakowskiego, bełskiego, ruskiego, ziemi chełmskiej (s. 11). Analiza regestów pokazuje znaczenie jarmarków odbywających się w Lublinie; z protestacji wnoszonych w czasie ich trwania wynika, że przyjeżdżali na nie kupcy żydowscy tak z Korony (z takich gmin jak Pińczów czy Zamość), jak i z Wielkiego Księstwa Litewskiego — przede wszystkim z Brześcia Litewskiego. Często gośćmi byli także kupcy z ukraińskich województw Korony. Szczególną aktywnością wykazywali się kupcy gdańscy, którzy poszukiwali kontrahentów na sprowadzanie towarów do Gdańska. Jak wynika z analizy opublikowanego materiału, bardzo często współpracowali z nimi kupcy żydowscy (nr 867)¹⁸.

Dokumenty te wydają się szczególnie cenne, gdyż ukazują życie codzienne, dotyczą także działalności Żydów, która z prawnego punktu widzenia była niedozwolona. Najlepszym jej przykładem jest dzierżawa dochodów państwowych. Na mocy uchwał sejmowych oraz wewnętrznego prawodawstwa żydowskiego Żydom nie wolno było angażować się w tego typu dzierżawę. A jednak aż 53 wpisy dotyczą dzierżawy przez Żydów podatku czopowego w Lublinie oraz innych miejscowościach; w księgach grodzkich lubelskich oblatowano 42 dokumenty dotyczące arendowania przez Żydów dochodów z ceł. Większość z nich dotyczy nieprawidłowości przy zbieraniu podatków czy zaległości w wywiązywaniu się z umów o arendę tych dochodów. Co ciekawsze, nawet Żydówki angażowały się w dzierżawę dochodów z podatków, np. Gitla Nacina, Żydówka z Kurowa, w okresie od 1635 do 1647 r. zajmowała się arendą czopowego w różnych miasteczkach na Lubelszczyźnie (nr 131, 132, 252, 484).

W księgach grodzkich lubelskich oblatowano także dokumenty dostarczające wiele informacji dotyczących działalności faktorów królewskich, który to problem nie doczekał się jeszcze kompleksowego opracowania¹⁹. Księgi grodzkie i ziemskie mogą stanowić jedno z najważniejszych źródeł do badania tego zagadnienia. Dokumenty z ksiąg grodzkich lubelskich ukazują wszystkie obszary działalności faktorów: dzierżawę dochodów państwowych, usługi w zakresie

¹⁸ Por. M. Bogucka, *Handel zagraniczny Gdańska w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław 1970.

¹⁹ Ukazały się jedynie pojedyncze artykuły będące przedstawieniem działalności najwybitniejszych jednostek, np. A. Kaźmierczyk, *Sprawa Jakuba Becala, żydowskiego faktora Jana III Sobieskiego w końcu XVII wieku*, SH 30, 1987, 2, s. 155–172.

zaopatrywania dworu królewskiego, ich sytuację prawną oraz funkcjonowanie w gminach żydowskich.

Miejmy nadzieję, że wydawnictwo to będzie kontynuowane, że zostaną wydane jeszcze tomy dotyczące XVI oraz początków XVII w. Wydaje się, że ze względu na znaczenie i rozwój Lublina w tym okresie mogą one być wyjątkowo interesujące.

Prezentowane tutaj wydawnictwa źródłowe do historii Żydów w dawnej Rzeczypospolitej pokazują kierunki najnowszych badań polskich nad historią Żydów w epoce wczesnonowożytnej. Przebiegają one równolegle na dwóch płaszczyznach: bada się wewnętrzną organizację i sytuację Żydów oraz ich funkcjonowanie w społeczeństwie staropolskim. Ponieważ szersze polskie badania nad historią Żydów w epoce wczesnonowożytnej rozpoczęto dopiero po 1989 r., kiedy to powstały ośrodki uniwersyteckie zajmujące się badaniem historii Żydów polskich, brak wydawnictw źródłowych jest szczególnie odczuwalny. Każde nowe, ukazujące się wydawnictwo stanowi ważne uzupełnienie. Szczególnie cenne są wydawnictwa dwujęzyczne, takie jak edycja A. Michałowskiej. Należy podkreślić jego wysoki poziom edytorski. Więcej mieszanych uczuć budzi wydanie Statutu gminy krakowskiej. Przetłumaczenie tego dokumentu na język polski wydaje się bardzo słuszne, jednak wiele błędów przy edycji tekstu zmniejsza wyraźnie wartość publikacji. Ważne jest też opublikowanie Pinkasu swarzędzkiego, tym bardziej że jest to pierwsze powojenne wydanie całej książki dotyczącej jednej, określonej gminy. Zapewne najwięcej odbiorców edycja ta będzie miała wśród historyków izraelskich i amerykańskich. Przykłady tych trzech edycji zwracają uwagę na problem sposobu wydawania tego typu tekstów. Nie doczekaliśmy się jeszcze żadnej instrukcji wydawniczej dla tekstów żydowskich, otwarte pozostaje także pytanie dotyczące zasadności tłumaczenia. Miejmy jednak nadzieję, że prezentowane tutaj wydawnictwa stanowią jedynie początek dalszych, może bardziej planowych edycji dokumentów gminnych, które mogłyby zaprezentować wiele zagadnień z historii Żydów. Szczególnie pożyteczne byłoby wydanie dokumentów gminnych przechowywanych w archiwach zagranicznych — w Izraelu, Stanach Zjednoczonych oraz na Ukrainie.

Wydawnictwo H. Gmiterka pokazuje drugą bardzo ważną płaszczyznę badań nad historią żydowską. Polskie archiwalia stanowią często jedyną podstawę źródłową do badania wielu problemów. Można przypuszczać, że szeroko zakrojona kwerenda źródłowa w księgach grodzkich w różnych miastach polskich pozwoli na pokazanie wielu aspektów życia Żydów w społeczeństwie staropolskim. Szczególnie ważne wydaje się przeprowadzenie kwerendy w miastach, które były ważne dla Żydów w epoce wczesnonowożytnej, miejmy nadzieję, że zostanie dołączona edycja krakowska²⁰, warto zastanowić się nad publikacją regestów z takich ośrodków, jak Poznań czy Jarosław, oraz miast Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak Wilno czy Brześć.

²⁰ Ukazał się na razie jeden tom wypisów z ksiąg grodzkich krakowskich dla okresu wczesnonowożytnego, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich dawnego województwa krakowskiego z lat 1674–1696*, t. 1: *Lata 1674–1683*, oprac. A. Kaźmierczyk, Kraków 1995.